

PROTOKÓŁ
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z posiedzenia nr 6/19 w dniu 14 października 2019 roku

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego w Opolu w sali nr 5.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14³⁰

Obrady prowadziła Przewodnicząca Komisji - Brygida Kolenda-Łabuś.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z V posiedzenia Komisji w dniu 2 września 2019 r.
2. Rozpatrzenie petycji dotyczącej wprowadzenia Polityki Zarządzania Konfliktem Interesów odnoszącej się do radnych Województwa Opolskiego.
3. Rozpatrzenie skargi w sprawie cofnięcia pozwolenia [REDAKTOWANE], wydanego przez Marszałka Województwa Opolskiego na wytwarzanie odpadów powstających związku z eksploatacją stacji demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji z uwzględnieniem przetwarzania odpadów.
4. Sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji - Pani Brygida Kolenda-Łabuś przywitała członków komisji oraz zaproszonych gości, następnie stwierdziła quorum i odczytał porządek obrad.

Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 1. Przyjęcie protokołu z V posiedzenia Komisji w dniu 2 września 2019 r.

B. Kolenda-Łabuś: czy wszyscy otrzymali protokół z V posiedzenia Komisji? Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby do protokołu zgłosić swoje uwagi? Nie widzę. Dziękuję. Stwierdzam, że protokół został przyjęty.

Ad. 2. Rozpatrzenie petycji dotyczącej wprowadzenia Polityki Zarządzania Konfliktem Interesów odnoszącej się do radnych Województwa Opolskiego.

B. Kolenda-Łabuś: petycja jest Państwu znana ponieważ została wszystkim przesłana. W projekcie stanowiska Komisji zostały podniesione argumenty, że obowiązujące przepisy rangi ustawowej tj. ustawa o samorządzie województwa, ustawa o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne zakazują radnemu zachowań, które w petycji zostały określone do uwzględnienia czyli zajmowania funkcji, które mogą powodować powstanie konfliktu interesów czy wchodzenie w stosunki cywilnoprawne w sprawach majątkowych z wojewódzkimi jednostkami samorządowymi. Ponadto radni składają oświadczenia majątkowe, które są weryfikowane i publikowane, wobec czego stanowisko, które przygotowaliśmy zakończone jest stwierdzeniem, że nie ma podstawy prawnej do rozszerzenia lub tworzenia dodatkowych regulacji, które zmuszałyby do ich przestrzegania skoro nie mogą znaleźć swojego zakotwiczenia w przepisach prawa. Otwieram dyskusję w tym temacie.

Tomasz Gabor, Członek Komisji: czy ta petycja wpłynęła tylko do naszego Sejmiku?

B. Kolenda-Łabuś: nie, wszystkie Sejmiki ją otrzymały.

T. Gabor: a jaka jest intencja wnioskodawcy?

Damian Cedro, Dyrektor Biura Sejmiku: trudno powiedzieć, nigdy o to nie pytamy wnioskodawców. Nie uważam, aby miało to jakieś decydujące znaczenie. Do tej petycji został dołączony dokument opracowany przez Centralne Biuro Antykorupcyjne pt. „Korupcja polityczna. Wskazówki dla przedstawicieli organów władzy wybieralnych w wyborach powszechnych”. Ma on pewną wartość, ponieważ jest to opis różnych zachowań, które wynikają z przepisów prawa.

T. Gabor: coś w rodzaju kodeksu etyki?

D. Cedro: dokładnie tak. Są w tym dokumencie cytowane przepisy prawa odnoszące się do radnych. Jednakże nie ma podstawy prawnej, żeby mandat radnego był w sposób dodatkowo ograniczony. Sejmik Województwa nie posiada takiego przepisu, który pozwalałby podjąć taką uchwałę. Podjęcie takiej uchwały choć miałyby znaczenie wewnętrzne to mogłoby ze względu na przepisy rangi ustawowej być nie ważne, gdyż zasady techniki prawodawczej zabraniają powielenia przepisów. Mandat radnego polega ograniczeniu tylko ze względu na akt wyboru. Tutaj nie ma takiej sytuacji jak w Sejmie w którym jest komisja odpowiedzialności poselskiej i senackiej, która sprawdza czy są podstawy do odebrania parlamentarzysty immunitetu. U nas takiej sytuacji nie ma. Radny czy kandydat na radnego podlega wymogom ustawowym w zakresie norm obywatelskich. Zatem jak widać radnych obejmuje bardzo duża ilość przepisów.

B. Kolenda-Łabuś: czy są jeszcze jakieś wątpliwości wymagające wyjaśnienia? Nie widzę. Zatem przechodzimy do głosowania. Propozycja jest taka, aby nie przyjąć propozycji zawartych w treści petycji.

Głosowanie

„Za” - 5 „Przeciw” - 0 „Wstrzymujących się” – 0

Projekt stanowiska Komisji stanowiący załącznik do protokołu został pozytywnie zaopiniowany.

Ad. 3. Rozpatrzenie skargi w sprawie cofnięcia pozwolenia [REDAKTOWANE], wydanego przez Marszałka Województwa Opolskiego na wytwarzanie odpadów powstających związku z eksploatacją stacji demontażu wycofanych z eksploatacji z uwzględnieniem przetwarzania odpadów.

B. Kolenda-Łabuś: w lipcu 2013 r. osoba prowadząca wówczas [REDAKTOWANE], złożyła wniosek o wydanie pozwolenia na wytwarzanie odpadów z uwzględnieniem przetwarzania i zbierania. W kwietniu 2014 r. Starosta Namysłowski wydał decyzję zatwierdzającą projekt budowlany udzielając pozwolenia na zmianę sposobu użytkowania działki na której był posadowiony zakład demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Marszałek Województwa zgodnie z procedurą kieruje prośbę do WIOŚ w Opolu o sprawdzenie funkcjonowania instalacji i urządzeń co do tego, czy spełniają one minimalne wymagania przewidziane przepisami. W maju 2014 r. WIOŚ przekazał informację, że ustalenia kontroli potwierdzają zgodność przygotowanych miejsc demontażu oraz spełnienie minimalnych warunków w stacji demontażu. Dnia 2 czerwca 2014 r. Marszałek Województwa wydał pozwolenie na wytwarzanie odpadów z uwzględnieniem przetwarzania odpadów. Moje pierwsze pytanie jest takie, czy w związku z tym, że wniosek dotyczył

zbierania i przetwarzania odpadów, a decyzja była na przetwarzanie? To pominięto zbieranie odpadów?

Dominika Pieszczeminko, pracownik Departamentu Ochrony Środowiska: dlatego, że w ramach stacji demontażu, jeżeli przyjmowane są do demontażu pojazdy wycofane z eksploatacji to nie jest to zbieranie. W tamtych czasach w stacjach demontażu nie zbierano odpadów.

Maciej Wroniecki, pracownik Departamentu Ochrony Środowiska: mogę tylko dodać, że magazynowanie odpadów jest formą zbierania, ale nie określa się tego w decyzji administracyjnej.

B. Kolenda-Łabuś: w 2016 r. firma zmieniła status prawny w związku z czym nastąpiła zmiana brzmienia tego pozwolenia z 2014 r. W grudniu 2017 r. Wojewoda Opolski stwierdził nieważność decyzji Starosty Namysłowskiego zatwierdzającej projekt budowlany udzielając pozwolenia na zmianę sposobu użytkowania działki na której był posadowiony zakład demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Dnia 20 kwietnia 2018 r. Główny Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał decyzję utrzymującą w mocy decyzję Wojewody stwierdzającą nieważność decyzji Starosty Namysłowskiego. W czerwcu 2019 r. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska wystosował pismo w sprawie wycofania z obiegu prawnego pozwolenia na wytwarzanie odpadów powstających w związku z eksploatacją tego zakładu z uwzględnieniem przetwarzanych tam odpadów. Marszałek Województwa zwrócił się w lipcu 2018 r. do GINB o przekazanie decyzji utrzymującej w mocy zaskarżoną decyzję Wojewody o nieważności decyzji Starosty Namysłowskiego. Główny Inspektorat Nadzoru Budowlanego odpowiedział, że przesłanie tej decyzji jest niemożliwe ze względu na przekazanie całości dokumentacji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Marszałek Województwa w sierpniu 2018 r. skierował wniosek do Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie o odpowiedź w jakim stanie jest sprawa skargi pani ██████████. Otrzymało odpowiedź, że skargę nr 1 odrzucono ze względu na braki formalne, natomiast skarga nr 2 dotycząca uchylecia decyzji Starosty oczekuje terminu rozprawy. W październiku 2018 r. Marszałek po raz drugi zwraca się Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i otrzymuje taką samą odpowiedź. Wobec czego w lutym 2019 r. Marszałek wysłał trzecie zapytanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i otrzymał odpowiedź, że oddalono skargę dot. stwierdzenia nieważności decyzji Starosty, lecz sprawa nie dojrzała jeszcze do przekazania dokumentów ponieważ sędzia sprawozdawca, jako że strona złożyła wniosek o wydanie uzasadnienia, przygotowuje się do sporządzenia uzasadnienia, wobec czego sprawa jest w dalszym ciągu w biegu. W kwietniu 2019 r. Marszałek wysłał wniosek do Wojewody oraz GINB o przekazanie odpisu decyzji w sprawie cofnięcia decyzji starosty. Otrzymało odpowiedź, że akta sprawy przekazano do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. W maju 2019 r. GINB przesłał decyzję z 20 kwietnia 2018 r. Następnie Marszałek skierował zapytanie do Burmistrza Namysłowa i Starosty Powiatu Namysłowskiego z zapytaniem czy w okresie ostatnich 3 lat prowadzone były postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach lub pozwolenia na użytkowanie obiektu oraz czy nie toczą się żadne inne postępowania i otrzymał negatywną odpowiedź od obu organów. Wobec czego, 29 lipca 2019 r. Marszałek wszczął z urzędu postępowanie w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia decyzji z dnia 2 czerwca 2014 r. Dnia 12 sierpnia 2019 r. właściciel firmy przesłał dodatkową dokumentację, a 13 września 2019 r. złożył wniosek o zawieszenie postępowania.

Dnia 20 września 2019 r. Marszałek wydał decyzję odmawiającą zawieszenia postępowania. W związku z czym 3 października 2019 r. Marszałek wydał decyzję o wygaszeniu z urzędu decyzji z dnia 2 czerwca 2014 r. Ustaliłam, że jeszcze w piątek pani [REDAKTOWANE] nie odebrała tej decyzji, zatem jest ona nieprawomocna i nieostateczna.

T. Gabor: sprawa jest w toku, decyzja Marszałka jest nieprawomocna. Więc jeżeli zgodnie z Kpa mamy obowiązek rozpatrzyć tę skargę to powinniśmy wysłać temu panu informację, że przedłużamy termin jej rozpatrzenia z racji tego, że sprawa jest niezakończona.

B. Kolenda-Łabuś: to może jeszcze trwać ze 3 lata.

T. Gabor: nieważne, ale jak my mamy rozpatrywać skargę, której tok nie został zakończony.

B. Kolenda-Łabuś: ale skarga dotyczy działania Marszałka.

T. Gabor: ale dopóki nie poznamy zakończenia czynności odwoławczych to jak mamy zabierać głos.

B. Kolenda-Łabuś: my mamy oceniać czy te działania Marszałka, które zostały już podjęte, były poprawne i czy nie było zaniechań.

T. Gabor: można domniemywać, że w tej chwili nie, ale sprawa się jeszcze nie zakończyła. Więc zgodnie z Kpa proponowałbym poinformować skarżącego o przedłużeniu terminu na rozpatrzenie skargi zgodnie z czasem zakończenia się postępowania.

Teresa Ceglecka-Zielonka, Członek Komisji: mieszkam w powiecie namysłowskim blisko miejscowości Kamienna. Wiem, że skarżący jest sąsiadem państwa, którzy prowadzą tę działalność. Udałam się do Starosty i zapytałam jak wygląda działalność państwa [REDAKTOWANE]. Jest to działalność prowadzona w sposób legalny od początku. Wszystko odbywa się tam zgodnie z prawem. Ponadto z tego co się dowiedziałem to skarżący jest osobą bardzo konfliktową. Wiele aspektów jakie mają miejsce w tej miejscowości przeszkadzają temu panu. Są to sprawy obyczajowe jednak bardzo ważne. Skarżący opowiada w różnych instytucjach, że przeprowadził się do tej miejscowości z Wrocławia, aby mieć spokój lecz wszyscy mu przeszkadzają. To jest nieprawda, firmy w sposób normalny zgodnie z prawem prowadzą tam swoje działalności, co oczywiście może się wiązać z jakimś hałasem i to wszystkie dzieje się w ciągu dnia, w nocy nikt nikomu nie przeszkadza. Przekazuję wszystko to czego rozmowach z mieszkańcami się dowiedziałam, że skarżący jest osobą konfliktową i utrudnia wszystkim mieszkańcom życie.

B. Kolenda-Łabuś: pan [REDAKTOWANE] składając skargę miał na myśli spowodowanie zamknięcia tego zakładu. My takich kompetencji nie mamy. Naszym zadaniem jest ocenić, czy postępowanie Marszałka Województwa jest zgodne z prawem, czy nie ma tu zaniechań. Nie wyszukałam w całości dokumentacji z czyjego impulsu Wojewoda uznał decyzję Starosty za nieważną. To wszystko jest oparte na tej jednej rzeczy. Na tym, że decyzja o zmianie sposobu użytkowania nieruchomości została zakwestionowana.

M. Wroniecki: pozwolenie na budowę zostało wydane na podstawie decyzji środowiskowej, a to decyzja środowiskowa została wydana z naruszeniem prawa. Stwierdzono w niej, że działalność tej firmy jest prowadzona niezgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego.

B. Kolenda-Łabuś: decyzja środowiskowa została wydana przez Burmistrza Namysłowa?

M. Wroniecki: decyzję środowiskową mogło wyeliminować z obrotu prawnego tylko SKO. Wojewoda prawdopodobnie na impuls sąsiedzki nie wiemy od kogo, zaczął reagować i to wszystko wyjaśniać. Musiał dojść do wniosku, że pozwolenie na użytkowanie może być wydane na podstawie decyzji środowiskowej, więc wyeliminował ją z obrotu prawnego.

B. Kolenda-Łabuś: Burmistrz Namysłowa wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach tej inwestycji. Ona jest konieczna, aby uzyskać pozwolenie na budowę. Kto zakwestionował, że to się znalazło w SKO?

M. Wroniecki: można się domyślać od kogo SKO otrzymało impuls.

B. Kolenda-Łabuś: pan [REDAKTOWANE] ma subiektywne spojrzenie na tę sprawę, ale wykorzystał błąd organu. Organem, który popełnił błąd nie był Urząd Marszałkowski.

T. Ceglecka-Zielonka: byłam w dniu dzisiejszym u Burmistrza i Starosty, którzy uważają że firma [REDAKTOWANE] działa w sposób prawidłowy. My nie musimy się tym zajmować, tylko działaniami Marszałka w tej sprawie.

B. Kolenda-Łabuś: mamy tutaj dwie ścieżki postępowania, albo bierzemy pod lupę działania Urzędu Marszałkowskiego bo od tego jesteśmy, albo postaramy się pana [REDAKTOWANE] poprowadzić w kierunku zlikwidowania tego zakładu, a to nie jest nasza kompetencja.

M. Wroniecki: pan [REDAKTOWANE] nie jest stroną postępowania.

B. Kolenda-Łabuś: tak wiem, dopatrzyłam się tego, że sposób bardzo umiejętny został wyeliminowany z tej roli ponieważ państwo [REDAKTOWANE] podzielili nieruchomość w taki sposób żeby pana [REDAKTOWANE] wyeliminować.

T. Ceglecka-Zielonka: państwo [REDAKTOWANE] prowadzą tę działalność od lat, środowisko lokalne jest zadowolone z ich działalności.

B. Kolenda-Łabuś: czyli pan [REDAKTOWANE] wprowadził się tam jak ta działalność już funkcjonowała?

T. Ceglecka-Zielonka: tak.

T. Gabor: ostatnie pismo, które otrzymaliśmy jest to decyzja Marszałka z 3 października 2019 r. która wygasza z urzędu decyzję Marszałka. Czyli Marszałek wygasza własną decyzję, którą wydał 19 stycznia 2016 r. udzielając tej firmie pozwolenie na wytwarzanie odpadów?

M. Wroniecki: podstawą wygaśnięcia tej decyzji jest art. 193 ustawy – Prawo ochrony środowiska, który mówi że pozwolenie wygasza jeżeli działalność stała się bezprzedmiotowa.

D. Pieszczeminko: pozwolenie wygasza jeżeli podmiot przestał być prowadzącym instalację lub z innych powodów pozwolenie stało się bezprzedmiotowe. To pozwolenie stało się bezprzedmiotowe dlatego, że pozwolenie na prowadzenie działalności polegające na demontażu samochodów, wydaje się po uzyskaniu przez wnioskodawcę pozwolenia na użytkowanie. Wynika to z ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Czyli musi ono być przy wniosku na użytkowanie tej stacji. W związku z tym, że to pozwolenie zostało wyeliminowane z obrotu prawnego, wymóg formalny został niespełniony i nasza decyzja jest wygaszana z urzędu.

T. Gabor: dlaczego nastąpiło dopiero w 2019 r.?

D. Pieszczeminko: dlatego, że prowadzono postępowania w innych sprawach. Podstawą wydania takiej decyzji jest komplet dokumentów w postępowaniu. Dlatego też wysłaliśmy kilka pism do kilku organów z prośbą o przesłanie dokumentacji.

T. Gabor: czyli ostatnim datowanym dokumentem, który pojawił się w sprawie to jest ta skarga z 26 sierpnia 2019 r.? Czy pojawiły się następne, które przekonały Marszałka do wygaśnięcia decyzji?

M. Wroniecki: podstawą do stwierdzenia nieważności decyzji były dokumenty z GINB.

T. Gabor: czyli państwo [REDAKTOWANE] nie mieli kompletu dokumentów stąd cała sprawa została przeprowadzona w ten sposób, że decyzja Marszałka została wygaszona? Czyli państwo [REDAKTOWANE] nie mogą prowadzić swojej działalności?

B. Kolenda-Łabuś: tak. Trzeba też dodać, że była decyzja Starosty Namysłowa o przywróceniu stanu poprzedniego, która została zakwestionowana.

M. Wroniecki: tak, po decyzji GINB, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego z Namysłowa stwierdził, że jak nie ma decyzji o pozwoleniu to jest to samowolka i wydał decyzję o przywróceniu do stanu poprzedniego.

B. Kolenda-Łabuś: i ta decyzja została zakwestionowana.

M. Wroniecki: tak przez Wojewodę, który sprawdził całe postępowanie i stwierdził, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego z Namysłowa nie do końca sprawdził sprawę, i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

B. Kolenda-Łabuś: w jakimś momencie organy powołują się na fakt, że stację demontażu pojazdów są takimi przedsiębiorstwami dla których zawsze wymagany jest raport o oddziaływaniu na środowisko?

D. Pieszczeminko: w przypadku nowych instalacji wymagany jest taki raport, ale że stacja państwa ████████, to był wcześniej warsztat samochodowy to w związku ze zmianą przepisów dostała możliwość dostosowania się, aby uzyskać zgodę na zmianę sposobu użytkowania i bez decyzji środowiskowej stać się stacją demontażu. Firma ████████ nie zrobiła jednej rzeczy, w związku ze zmianą przepisów nie uzyskała tego pozwolenia na użytkowanie, składając nowy wniosek o nową decyzję do czego była zobowiązana. Ponadto musiała przedłożyć decyzję na zmianę sposobu użytkowania, a tego też nie zrobiła. Pozwolenie na użytkowanie wydaje się po przedłożeniu decyzji środowiskowej. Firma ████████ formalnie zwróciła się do Burmistrza o decyzję środowiskową i ją otrzymała, następnie pozwolenie na użytkowanie. Pozwolenie z 2014 r. zostało prawidłowo wydane. Jednak w pewnym momencie skargi pana ████████ spowodowały, że zastanowiono się czy zakład ████████ powinien mieć wydaną decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dlatego, że on już prowadził swoją działalność. W związku ze zmianą przepisów firma uzyskała status stacji demontażu, ale nie miała tego pozwolenia. Nie dopilnowano pewnej procedury. Później lawinowo, najpierw decyzja środowiskowa potem pozwolenie na użytkowanie zostało cofnięte.

B. Kolenda-Łabuś: czyli decyzja środowiskowa nie mogła być wydana ponieważ działalność i tak była już prowadzona.

D. Pieszczeminko: firma ta w ogóle nie miała prawa uzyskać decyzji środowiskowej.

B. Kolenda-Łabuś: Pan Maciej Wroniecki mówił również coś o planie zagospodarowania przestrzennego.

M. Wroniecki: wiemy również, że decyzja środowiskowa nie powinna zostać wydana również ze względu na plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

B. Kolenda-Łabuś: SKO cofnęło tę decyzję?

M. Wroniecki: tak i ona jest w skardze kasacyjnej w NSA w Warszawie.

B. Kolenda-Łabuś: proponuję jednak, abyśmy się przyjrzieli jedynie działaniom Pana Marszałka w tej sprawie i ustalili, czy zrobił wszystko co powinien i w odpowiednim czasie. Mamy przygotowane stanowisko Komisji, które państwu rozdamy.

T. Gabor: chciałbym prosić o 5 min. przerwy na zapoznanie się z projektem stanowiska.

B. Kolenda-Łabuś: oczywiście, ogłaszam 5 min. przerwy. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę.

Głosowanie

„Za” - 4 „Przeciw” - 0 „Wstrzymujących się” – 1

Projekt stanowiska Komisji stanowiący załącznik do protokołu został pozytywnie zaopiniowany.

Ad. 4 Sprawy różne.

B. Kolenda-Łabuś: przechodzimy do spraw różnych. Czy ktoś chciał zabrać głos? Nie widzę.

Przewodnicząca Komisji podziękowała członkom Komisji oraz zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady. Zakończenie o godz. 16⁰⁰

**Przewodnicząca Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji**

Brygida Kolenda-Łabuś

Protokołował
Przemysław Kasztelan